

**Rec.: Wojciech Gutowski, Wprowadzenie  
do Xęgi Tajemnej. Studia o twórczości  
Tadeusza Micińskiego. Bydgoszcz 2002**

Marcin Pliszka

Lektura recenzowanej książki uświadamia kierunek, w jakim zmierza współczesna prusologia. A kierunek ten wyznacza, z jednej strony, potrzeba syntetyzowania wieloletnich badań nad dorobkiem Prusa, czego dowodem są studia będące próbą zamknięcia w uogólniającej formule – kwestii żydowskiej czy typologii nowel pozytywisty. Z drugiej strony, zaobserwować można działania mające na celu przeformułowanie „kanonicznych” już niekiedy odczytań utworów Prusa, co ujawnia się w – nie zawsze trafnych – interpretacjach „metafizycznych”. Za szczególnie ważne uznać należy artykuły poświęcone rozprawie *Najogólniejsze ideały życiowe*. Zasygnalizowały one lukę w badaniach nad dorobkiem intelektualnym pozytywisty i ukazały rozległe perspektywy analityczne.

Sylwia Karpowicz-Słowikowska

Wojciech Gutowski, WPROWADZENIE DO XIĘGI TAJEMNEJ. STUDIA O TWÓRCZOŚCI TADEUSZA MICIŃSKIEGO. (Recenzenci: Jacek Kolbuszewski, Jerzy Maciejewski). Bydgoszcz 2002. Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, ss. 424.

Ukazała się ważna książka dotycząca twórczości Tadeusza Micińskiego *Wprowadzenie do Xiegi Tajemnej* pióra Wojciecha Gutowskiego stanowiąca próbę ogarnięcia całości dzieła pisarza i szczegółowej interpretacji w perspektywie imponująco szeroko zakreślonej problematyki.

Poszukiwania Gutowskiego od wielu lat oscylują wokół zjawisk, problemów i tematów młodopolskiego imperium wyobraźni. Spojrzenie uczonego na epokę Młodej Polski pozwoliło mu stworzyć niezwykle bogatą panoramę interpretacji kluczowych zagadnień literatury przełomu XIX i XX wieku. Zwraca uwagę rozległość warsztatu autora prezentowanej publikacji, który ogarnia – jako badacz i edytor<sup>1</sup> – duży obszar historyczny. Tak więc, podjęte przez niego studia nad „mitem miłości” znalazły ukoronowanie w arcyciekawej monografii *Nagie dusze i maski. O młodopolskich mitach miłości*<sup>2</sup>. Ponadto szczególnie intensywnie zajmuje autora problematyka religijna, której dotyczy zbiór studiów *Wśród szyfrów transcendencji*<sup>3</sup>, oraz motyw *sacrum* w książce *Z próżni nieba ku religii życia*<sup>4</sup>. Osobne i ważne miejsce w polu jego zainteresowań ma twórczość Tadeusza Micińskiego.

Już na początku swej drogi naukowej Gutowski przedstawił nowatorskie studium monograficzne *W poszukiwaniu życia nowego*<sup>5</sup>, które zasadniczo wzbogaciło wiedzę o autorze *Nietoty*, zarazem inspirując dalsze prace. Trzeba przy tym dodać, iż dzieła Micińskiego wielokrotnie zostają poddane przezeń wnikliwej interpretacji na kartach różnych jego książek. Miciński – długo lekceważony i zaniedbany badawczo, choć także edytorsko, mistrz liryki, dramatu i powieści modernizmu – nieodmiennie ciekawi Gutowskiego. Zainteresowania te wieńczy *Wprowadzenie do Xiegi Tajemnej* w całości poświęcone dziełom autora *W mroku gwiazd*. Składające się na książkę studia „przybliżają jedynie niektóre

<sup>1</sup> Jako edytor opracował *Poematy prozą* (Kraków 1985) i *Wybór poezji* (Kraków 1999) T. Micińskiego.

<sup>2</sup> W. Gutowski, *Nagie dusze i maski. O młodopolskich mitach miłości*. Kraków 1992 (i wyd. nast.).

<sup>3</sup> W. Gutowski, *Wśród szyfrów transcendencji. Szkice o sacrum chrześcijańskim w literaturze polskiej XX wieku*. Toruń 1994.

<sup>4</sup> W. Gutowski, *Z próżni nieba ku religii życia. Motywy chrześcijańskie w literaturze Młodej Polski*. Kraków 2001. Zob. też zbiór studiów: W. Gutowski, *Mit – Eros – Sacrum. Sytuacje młodopolskie*. Bydgoszcz 1999.

<sup>5</sup> W. Gutowski, *W poszukiwaniu życia nowego. Mit a światopogląd w twórczości Tadeusza Micińskiego*. Warszawa-Poznań 1980.

aspekty tej twórczości – przebogatej i wielostronnej, nie poddającej się łatwo całościowej charakterystyce” – czytamy we wstępie (s. 5). W istocie jednak powstała praca spójna i rozległa myślowo, stanowiąca podstawę wszelkich dalszych badań nad Micińskim.

Bogata, wieloraka gatunkowo i ideowo twórczość mistrza młodopolskiego wciąż pozostaje nie dosyć znana i wymaga dalszych studiów, wciąż jest wyzwaniem dla historyków literatury. Spuścizna pisarza nie doczekała się jeszcze pełnej edycji krytycznej ani ogarniającej całość monografii. Dostyc wspomnieć, że nawet w największych syntezach epoki „istnieje” Miciński jakby trochę na marginesie<sup>6</sup>. Wieloletni brak dialogu badawczego z dorobkiem autora *Xiędza Fausta* wpłynął na niepełny obraz polskiego modernizmu, choć miejsce tego twórcy w młodopolskim teatrze wyobraźni zostało już istotnie docenione.

Wzrost zainteresowania dziełami pisarza przypada na drugą połowę lat siedemdziesiątych i trwa do dziś. Nawarstwianie się jednak prac badawczych nie osiągnęło poziomu porównywalnego choćby ze studiami nad twórczością tak bliskiego Micińskiemu i innym modernistom Juliusza Słowackiego. Cały dorobek historycznoliteracki zamyka się w kilku niewielkich (nie umniejszając ich wartości) pracach poświęconych najczęściej tylko wycinkowi przebogatej i wielostronnej działalności pisarskiej młodopolskiego Maga.

Zapowiedzią dla nich, a może też inspiracją, były subtelne odczytania tej niezwykłej twórczości w pierwszej połowie XX stulecia. Na szczególną uwagę zasługują dwa nowatorskie eseje, które dali geniusze pióra: w związku z pierwodrukiem *Bazyliissy Teofanu* (1909) Bolesław Leśmian, a w roku późniejszego jubileuszu 50 lat od narodzin artysty (1925) – Stanisław Ignacy Witkiewicz<sup>7</sup>.

Z publikacji powojennych warto wspomnieć pożyteczną, jednak tylko biograficzną, monografię Jerzego Tyneckiego<sup>8</sup>, jak również pionierskie studium Elżbiety Rzewuskiej, poświęcone w całości dramaturgii Micińskiego<sup>9</sup>. Osobno myślę o świetnej, a zarazem prekursorskiej wobec prac późniejszych, książce Jana Prokopa o poezji Micińskiego<sup>10</sup>. Uzupełnieniem podróży badawczych po twórczości Micińskiego w latach siedemdziesiątych są studia zebrane w tomie pod redakcją Marii Podraza-Kwiatkowskiej<sup>11</sup> oraz wspomniana pozycja Wojciecha Gutowskiego, wydana w 1980 roku, *W poszukiwaniu życia nowego*. Z nowszych publikacji na uwagę zasługuje szkic Jarosława Ławskiego dotyczący problemu wyobraźni lucyferycznej Micińskiego, nadto rozważania Jolanty Wróbel o dramacie *Bazyliissa Teofanu* i antropologicznie ujęta książka Edwarda Bonieckiego<sup>12</sup>. Ostatnio osią-

<sup>6</sup> Należy zauważyć, iż w klasycznym już ujęciu syntetycznym J. Krzyżanowskiego (*Neoromantyzm polski. 1890–1918*. Wrocław 1963) Miciński znajduje pełne uznanie jako poeta, mniej jako autor dramatów i powieści, natomiast podstawowa sumienna synteza pióra A. Hutnickiego (*Młoda Polska*. Wyd. 3. Warszawa 1994) prawie zupełnie pomija poezję, a w szczególności prozę Micińskiego.

<sup>7</sup> B. Leśmian, *W mrokach złotego pałacu*. W: *Szkice literackie*. Oprac. J. Trznadel. Warszawa 1959. – S. I. Witkiewicz, *Formalne wartości dzieł Micińskiego*. W: *Bez kompromisu. Pisma krytyczne i publicystyczne*. Oprac. J. Degler. Warszawa 1976. Zob. też S. I. Witkiewicz, *Pisma filozoficzne i estetyczne*. T. 3: „O znaczeniu filozofii dla krytyki”. *Inne artykuły polemiczne*. Oprac. J. Leszczyński. Posłowie: B. Dziemidok. Warszawa 1976. Esej Witkacego zamieszczony został w numerze „Wiadomości Literackich” z 1925 roku poświęconym Micińskiemu.

<sup>8</sup> J. Tynecki, *Inicjacje mistyka. Rzecz o Tadeuszu Micińskim*. Łódź 1976. Jest to sumienne kompendium wiedzy biograficznej, natomiast dość naiwny genetyzm (przekonanie badacza o prostej zależności dzieła pisarza od biografii) wyklucza tę pozycję z grupy poważnych prac historycznoliterackich.

<sup>9</sup> E. Rzewuska, *O dramaturgii Tadeusza Micińskiego*. Wrocław 1976.

<sup>10</sup> J. Prokop, *Żywioł wyzwolony. Studium o poezji Tadeusza Micińskiego*. Kraków 1978. Książka Prokopa oparta na strukturalistycznym modelu czytania dzieła, z uwzględnieniem jungowskiej „psychologii głębi”, stanowi niezwykle interesujące i inspirujące do dziś wejrzenie w świat poetyckiej wyobraźni autora *W mroku gwiazd*.

<sup>11</sup> *Studia o Tadeuszu Micińskim*. Red. M. Podraza-Kwiatkowska. Kraków 1979.

<sup>12</sup> J. Ławski, *Wyobrażenia lucyferyczne. Szkice o poemacie Tadeusza Micińskiego „Niedoko-*

gnięcia badawcze zostały powiększone o najnowsze sumienne studium Tadeusza Linknera rozpatrujące prozę Micińskiego, a zwłaszcza nowelistykę<sup>13</sup>. Ten znaczący już zespół prac uzupełniają badania szczegółowe, by wymienić szkic Małgorzaty Baranowskiej *Miciński: między poezją a snem*, tekst Edwarda Balcerzana *Przestrzenie Tadeusza Micińskiego*, wreszcie eseje i studia o rodowodzie lub wymiarze ideowym tego niezwyklego pisarstwa<sup>14</sup>.

Jako osobliwą sytuację i doniosły problem związany z twórczością Micińskiego należy wskazać brak pełnej edycji krytycznej jego dzieł zebranych! Wydanie cząstkowe jego liryki zainicjował w roku 1957 Jan Józef Lipski<sup>15</sup>. Dopełniły je prace edytorskie Prokopa i, ostatnio, Gutowskiego<sup>16</sup>. Dostępne są również dramaty. Czterotomowe *Utwory dramatyczne* w skrupulatnym opracowaniu Teresy Wróblewskiej<sup>17</sup> pozwalają nareszcie przeczytać *Bazyliśkę Teofanu* i *Kniazia Patiomkina*. Dotąd można je było czytać jedynie w pierwodrukach z czasu Młodej Polski. Edycja ta stała się już trudno osiągalna, ale jest!<sup>18</sup> Podobnie jak proza, tak też twórczość eseistyczno-publicystyczna (jak ważny tom *Do źródeł duszy polskiej* (1906)) nie trafia do szerszego kręgu odbiorców. I chyba tak pozostanie, wiele bowiem przedsięwzięć typu *Dzieła wszystkie* kończy się na pierwszych tomach. Szczególnie mocno doskwiera brak poprawnych wydań najistotniejszych powieści: *Nietoty* i *Xiędzka Fausta*<sup>19</sup>. Cieszy natomiast popularność poezji pośród czytelników.

nany. *Kuszenie Chrystusa Pana na pustyni*". Białystok 1995. – J. Wróbel, *Misteria czasu. Problematyka temporalna Tadeusza Micińskiego*. Kraków 1999. – E. Boniecki, „Duch się we mnie iskrzy”. *Tadeusz Miciński wobec zagadki człowieka*. Warszawa 2000.

<sup>13</sup> T. Linkner, *Zanim skończyło się maskaradą. Ze studiów nad twórczością Tadeusza Micińskiego*. Gdańsk 2003. Zob. też T. Linkner, *Z mare tenebrarum na słoneczny Hel. W kręgu myśli bałtycko-pomorskiej Tadeusza Micińskiego*. Gdańsk 1987.

<sup>14</sup> M. Baranowska, *Miciński: między poezją a snem*. „Teksty” 1973, nr 2. – E. Balcerzan, *Przestrzenie Tadeusza Micińskiego*. W: *Oprócz głosu*. Warszawa 1971. Ponadto na uwagę zasługują rozprawy: H. Florjńska, *Spadkobiercy Króla Ducha. O recepcji filozofii Słowackiego w światopoglądzie polskiego modernizmu*. Wrocław 1976. – J. Tomkowsk, *Świat gnozy Tadeusza Micińskiego*. W zb.: *Młoda Polska. Legendy i światopoglądy*. Red. T. Bujnicki, J. Illg. Katowice 1983. – J. Sosnowski, *Monte Carlo nad Dnieprem*. W: *Śmierć czarownicy!* Warszawa 1992. – A. Czyż, *Barokowy rodowód poezji Micińskiego*. W: *Władza marzeń. Studia o wyobraźni i tekstach*. Bydgoszcz 1997. Najmniej uwagi poświęcano powieściom Micińskiego; poza wspomnianym studium Linknera należy wyróżnić książkę W. Boleckiego *Poetycki model prozy w dwudziestoleciu międzywojennym* (Wrocław 1982), w której odnajdziemy wiele wnikliwych uwag na temat prozatorskich dokonań autora *Xiędzka Fausta*, oraz szkic M. Popiel *Wzniosła groteska. „Nietota” Tadeusza Micińskiego w książce Oblicza wzniosłości. Estetyka powieści młodopolskiej* (Kraków 1999; wyd. nast.: 2003) – autorka podejmuje próbę poszukiwania form groteskowych w tej powieści.

<sup>15</sup> T. Miciński, *W mroku gwiazd*. Oprac. J. J. Lipski. Warszawa 1957.

<sup>16</sup> T. Miciński: *Poezje*. Oprac. J. Prokop. Kraków 1980; *Poematy prozą; Wybór poezji*.

<sup>17</sup> T. Miciński, *Utwory dramatyczne*. Wstęp, oprac. T. Wróblewska. Kraków–Warszawa 1979–1996. Edycja miała *sua fata*, najpierw ukazał się tom 2 z *Bazyliśką Teofanu* (1979), a na samym końcu (bodaj czy nie przez wzgląd na cenzurę polityczną PRL-u?) tom 1 w porządku wydania, zawierający słynny dramat o rewolucji *Kniaź Patiomkin* (1996). Benedyktyński trud Wróblewskiej nad ustaleniem kanonu i nad opracowaniem dzieł dramatycznych zakończył się sukcesem. Jak mozolna była to praca edytorska, dowodzą komentarze (właśnie) do *Bazyliśki Teofanu*. Wydanie to uważam za wydarzenie.

<sup>18</sup> Niezrozumiałe jest niewystawianie dramatów Micińskiego na deskach teatrów. Dla przykładu – jeden raz wystawiono arcydzieło *Bazyliśka Teofanu* – w reżyserii S. Hebanowskiego w Teatrze Polskim w Poznaniu (premiera 8 IX 1967; jest to prapremiera i, dotychczas, jedyna inscenizacja utworu). Zob. T. Miciński, *W mrokach złotego pałacu, czyli Bazyliśka Teofanu*. W: *Utwory dramatyczne*, t. 2, s. 194–195 (fragm. *Noty wydawcy*); tamże pośród ilustracji okładka pierwodruku *Bazyliśki Teofanu* z 1909 roku.

<sup>19</sup> T. Miciński, *Nietota. Księga tajemna Tatr*. Warszawa 2004. Jest to pozycja przygotowana starannie do druku (w książce brak informacji, przez kogo), aczkolwiek nie nosi cech edycji krytycznej. Wcześniej, nakładem oficyny „Universitas”, ukazało się wznowienie powieści *Nietota*

Nie dokonując systematycznego przeglądu prac, wskazałem pewną część osiągnięć „micińskologii”. Na tym tle uwyraźnia się wartość książki Gutowskiego. I chociaż, jak sam autor zaznacza, *Wprowadzenie do Xsięgi Tajemnej* nie jest monografią<sup>20</sup>, to rozległy horyzont badawczy i metodologiczny autora sytuuje owe studium w kręgu sumiennych ujęć monograficznych. Wieloaspektowość spojrzenia na spuściznę autora *Nietoty* i szeroki repertuar problemów, jakie podejmuje i analizuje Gutowski, umieszcza tę pozycję wśród najwybitniejszych prac o Micińskim.

Na tom składają się studia ogłaszane w różnych periodykach i dziełach zbiorowych, w tym przedruk wzmiankowanej książki *W poszukiwaniu życia nowego*<sup>21</sup>. Dostyc wspomnieć, iż prace te powstawały przez ostatnie ćwierć wieku, o czym czytamy we wstępie. Tytuł publikacji, skromnie sformułowany jako „wprowadzenie”, trafnie oddaje zamierzenia autora, dając „inicjacyjny komentarz”, swoiste *prolegomena* dla dalszych studiów i ponownej lektury wciąż w pełni nie dokonanej (s. 6).

W kręgu zainteresowań Gutowskiego znalazły się cztery zagadnienia: „paradoksy wyobraźni poetyckiej, z tak charakterystycznymi dla Micińskiego – oniryczną wizyjnością i wieloznaczną symboliką; dylematy metafizyczno-religijnej antropologii; odniesienia intertekstualne oraz projekty swoistej, metafizycznej i egzystencjalnej zarazem, historiozofii” (s. 5; podkreśl. – M. P.). Realizacja założeń i ich weryfikacja badawcza znajduje spełnienie we wnikliwej i niezwykle precyzyjnej interpretacji wszystkich obszarów twórczości Micińskiego.

Poszukiwanie idiomu spójności systemu znaczeń we wczesnych dziełach Micińskiego staje się tematem szkicu otwierającego książkę. Punktem wyjścia dociekań Gutowskiego jest postawione w tytule pytanie: „chaos czy ład?” Jednak, jak podkreśla autor: „Celem niniejszej pracy nie jest udzielenie prostej odpowiedzi [...]. Idzie raczej o rozważenie, jaki ma ono w ogóle sens w odniesieniu do poezji Micińskiego, czy zostało poprawnie sformułowane, czy refleksja nad nim może odsłonić istotne wartości świata poetyckiego” (s. 17). Badacz śledzi znamienne głosy krytyków, dotyczące wczesnej twórczości pisarza, a szczególnie tomu *W mroku gwiazd*, i ich zmagania interpretacyjne z nietłumaczącym materiałem literackim. Przywołane „głosy krytyki” są kontrapunktem dla założeń badawczych autora, które kierują się w stronę hermeneutyki symbolu jako swoistego klucza do świata poetyckiego Micińskiego. Jak zauważa Gutowski: „Krytyka młodopolska dostrzegła głównie amorficzność i chaos i oceniła je dwójako: pozytywnie – jako przejaw dynamicznej ekspresji indywidualnej duszy, lub negatywnie – w obliczu odpowiedzialności za spójny kształt kultury”. Późniejszy strukturalizm wydobył ze świata chaosu znamiona „immanentnego porządku” sprowadzając go „do jednej prostej, a ogólnej zasady” (s. 20). Pozostawiając na boku ustalenia poprzedników, badacz daje nową wykładnię znaczeń w oparciu o skrupulatną analizę symboliki. W szczególności zaś zajmuje go „symbol ruchu reintegrującego”, co autor wyróżnia w podtytule (*Symbolika reintegracji we wczesnej twórczości Tadeusza Micińskiego*). Zarys ewolucji reintegracji w tym studium wprowadza Gutowskiego w głębokie obszary obrazu poetyckiego, kierując go ku analizie symboli upadku i zła oraz ku wizjom architektury (zob. świetne uwagi o analogii z mistyką św. Teresy z Avili, s. 31–33). Odczytane jako nośniki znaczeń pozwalają na wstępne ustalenie zasad, wedle których organizowana jest poetyka tekstów Micińskiego. Szkic *Chaos czy ład?* trzeba trak-

(2002), jednak wydana po sztubacku książka nie może zadowolić wymagającego czytelnika, nie wspominając o badaczach profesjonalnych.

<sup>20</sup> Linkner we wstępie do swojej książki *Zanim skończyło się maskaradą* pisze o tym, że nie powstała dotąd monografia o Micińskim, i zakłada, że powstać raczej nie może. „Miciński bowiem skupia w sobie niczym w soczewce tyle myśli i młodopolskich fascynacji, że nie pozwala się w żaden sposób traktować monotematycznie” (s. 7).

<sup>21</sup> Dobrze się stało, że badacz zdecydował się na wznowienie tego tekstu, wydany bowiem w 1980 r. w niewielkim nakładzie, jest dziś trudno osiągalny.

tować jako początek wciąż niepełnej i wciąż rozwijającej się interpretacji poezji młodopolskiego pisarza.

Problematyka tego inicjującego szkicu została rozbudowana w dalszych częściach książki. Najobszerniejsze studium, *W poszukiwaniu życia nowego*, wprowadza w złożoną siatkę zagadnień historiozoficznych, kulturowych i światopoglądowych. Badacz na szerokim tle epoki szkicuje – z wykorzystaniem niezwykle bogatego materiału literackiego – zręby postawy światopoglądowej młodopolskiego twórcy. W myśl założeń autora śledzić będziemy stanowisko Micińskiego – „pisarza-terapeuty” – który „wobec nastrojów dekadencjonalnych i natarczywych konfliktów społecznych pragnie zaproponować wzory odnowy, przebudowy mentalności indywidualnej i zbiorowej” (s. 52). Taka perspektywa analityczna skłania Gutowskiego do precyzyjnego sformułowania postawy metodologicznej respektującej wszystkie obszary działalności poety, jak również do respektowania związków Micińskiego z filozofią romantyczną i horyzontem publicystycznym. Autor zasadnie przyjmuje, iż mimo gatunkowej różnorodności twórczość Micińskiego „powinna być odczytana jako dzieło integralne, jednolite” (s. 52). Przedmiotem wnikliwych analiz będzie zatem rekonstrukcja „poetyki reintegracji” („poetyka odrodzenia”) istniejącej w dziełach pisarza młodopolskiego. Gutowski wskazuje na „światopoglądowe implikacje wyobraźni mitycznej, na literackie unaocznienia idei”, które „służą artystycznej konstrukcji ideowych wzorców »nowego człowieka«” (s. 53).

Pytaniem wyjściowym stawianym przez badacza jest zagadnienie spójnego, „organicznego” związku „między mitycznym znakiem a ideowym znaczeniem”. Dla uściślenia terminologii autor wyjaśnia najważniejsze „słowa-klucze”, które stosuje do interpretacji. Pisze: „Jako kategorią naczelną posługuję się terminem: mit reintegracji, wspominam też o rytach odrodzenia, niekiedy używam w potocznym rozumieniu określeń: przemiana, odrodzenie” (s. 53), pojęcie mit reintegracji „nie jest *a priori* – czytamy dalej – związane z żadną koncepcją antropologiczną ani teorią osobowości. Jest przy tym dość pojemne znaczeniowo, oznacza przede wszystkim »przywrócenie na nowo«, »odnowę«, ponowną, pozytywną integrację, osiągnięcie jedności przeżywania, refleksji i działania po przejściowym etapie chaosu, zagubienia, regresu” (s. 54).

Analizując u pisarza dążenie do „odnowy”, „reintegracji” idei „przebudowy mentalności indywidualnej i zbiorowej” w obliczu kryzysu kultury końca wieku, wobec dekadencjonalnych nastrojów, autor najpierw rozpatruje sposoby reintegracji, „odrodzenia”, szczególnie intensywnie eksploatowane w literaturze Młodej Polski, i na tym tle zarysowuje – w toku sumiennej interpretacji – stanowisko Micińskiego (zob. pasjonujące rozważania na s. 56–70).

Dalsze poszukiwania procesu reintegracji prowadzą badacza do sfery wyobraźni poetyckiej. Druga część studium (*Paradoksy wyobraźni poetyckiej*) otwiera nader skomplikowany problem zasad konstrukcji, jakie rządzą światem liryki Micińskiego. Gutowski wskazuje dwa istotne wyróżniki organizujące przestrzeń poetycką: „projekcję mitycznej postaci Lucyfera” jako nadrzędnego i dominującego bohatera wypowiadającego się „za pomocą masek, zaczerpniętych z różnych kultur” oraz na znamiennej dla epoki opozycję elementów „sakralnych” i „demonicznych”, wyrażonych w figurze oksymoronu (zob. s. 70). Autor *Wprowadzenia do Xiegi Tajemnej* analizuje specyficzne dla Micińskiego połączenie dwóch przeciwstawnych dialektycznych pierwiastków „dobra” i „zła” (opozycja Lucyfer–Emanuel) jako zasadniczej przesłanki badawczej w procesie reintegracji (w tej części świetne uwagi o poemacie pt. *Niedokonany*, s. 76–81). W dalszej części podejmuje temat fundamentalnych, szczególnie w okresie modernizmu, zagadnień związanych z doświadczeniem erotycznym i mistycznym (podrozdział *Erotyka i mistyka. Koszmary „pustej transcendencji”*). Gutowski trafnie rozpoznaje analogie między fenomenologią doświadczenia mistycznego a erotyką (poddaje refleksji kluczowe pojęcia: „dusza”, „androyne”, „anima”), a swoje rozważania ugruntowuje w toku precyzyjnych mikroanaliz utworów.

Znaków „reintegracji” upatruje także w innych gatunkowo dziełach. „Wykorzystanie – jak podkreśla – przez Micińskiego form dramatycznych znacznie zwiększyło możliwości poszukiwania sposobów reintegracji” (s. 101). W części trzeciej, zatytułowanej *Prawda dramatu czy kłamstwo utopii?*, zagadnienie reintegracji przenosi badacz na odmienny obszar gatunkowy, opierając własne rozważania, jako punkt wyjścia, na swoistej zasadzie konstrukcyjnej dramatów, na „dialektycznym związku między oniryczną wyobraźnią, która stanowi jednolitą formę wypowiedzi w dramacie poetyckim, a autonomią postaci” (s. 101–102). Na wstępie poddano wnikliwej interpretacji dramat *Noc rabinowa* (zob. s. 102–110), gdzie „mitologia reintegracji zasilana wyobraźnią halucynacyjną to wręcz obsesyjny zespół obrazów i sytuacji, określający działania bohaterów” (s. 102).

Osobny *passus* poświęcony został dwóm arcydziełom dramatycznym Micińskiego, które badacz szczegółowo analizuje. Są to: *Bazyliśsa Teofanu* i *Książę Patiomkin*. Gutowski wskazuje na rodzący się konflikt między projektowanym mitem reintegracji a mitem rewolucji. Pisze: „Dramaty Micińskiego budzą zainteresowanie jako teren starcia mitów, które same w sobie zawierają rdzeń tragiczności” (s. 112). W obrazie sytuacji konfliktu, kolizji reintegracji i rewolucji, w mechanizmie rozłamywania tych dwóch idei unaocznia Gutowski zasadę czytania dramatów, potwierdzając przestrzeń swoich studiów w szczegółowej interpretacji (zob. s. 113–122).

Kluczowe dla tego studium kwestie „mitu reintegracji”, „odrodzenia”, rozważa autor w kolejnych podrozdziałach szkicu, rozszerzając horyzont dociekań o nowe obszary gatunkowe uprawiane przez młodopolskiego pisarza. W kręgu zainteresowań badacza w części zatytułowanej *W kierunku epickiej syntezy* znajdują się nowatorskie powieści Micińskiego. Zaciekawia trafność sformułowania zaznaczona już w tytule: „epicka synteza”. Istotnie, próbę przedstawienia rzeczywistości, jej pełnej wykładni, podejmuje właśnie proza autora *Nietoty*. „Świat powieści dzięki wielostronnym relacjom osób, pośrednictwu narracji, zróżnicowaniu języka, różnorodnym deformacjom czasu i przestrzeni – stanowił nową szansę dla bohatera poszukującego” (s. 123). W ten porządek zostaje u Micińskiego wpisana struktura „wtajemniczenia adepta przez mistrza” jako głównego szkieletu kompozycyjnego (s. 124, zob. trafne uwagi o powieści inicjacyjnej). Autor poddaje wnikliwej obserwacji „mit reintegracji” w wyraźnej – jak zaznacza – strukturze powieści; od „zabłąkania adepta” (bohater poszukujący) poprzez pozytywny wpływ „mistrza-maga”, odrzucenie bohatera negatywnego, aż do finalnej przemiany „bohatera poszukującego”, do „pełnej transformacji osobowości” (s. 124). Kryje się za tym, za ową przemianą postaci, problematyka daleko bardziej podstawowa: zagadnienie „funkcji elementów struktury mitu” w powieści i rozszyfrowywanie jego pierwotnych znaczeń. Szczegółowa eksplikacja przyjętych założeń znajduje wykładnię w toku hermeneutycznie ujętej analizy trzech głównych utworów (*Wita, Nietota, Xiędz Faust*). Autor rekonstruuje napięcia i relacje między nośnikiem idei metafizycznej, którą w powieści jest postać literacka, a jej „konkretną osobowością, podlegającą zwyczajnym ludzkim zależnościom” (s. 125). Takie rozróżnienie – dwuplanowa struktura postaci – jest kluczem do odkrywania wysoce złożonej symboliki bohaterów powieści Micińskiego (szczegółowe interpretacje na s. 125–151, tam też świetne uwagi o *Nietocie* na s. 138–143)<sup>22</sup>.

<sup>22</sup> Autor przywołuje niejednoznaczne pojęcie „powieść-worek”, które jest tyle efektowne, ile nieprzejrzyste. Zob. W. Bolecki, *Poetycki model prozy w dwudziestolecu międzywojennym*. Warszawa 1997, s. 27. Nazwą „powieść-worek” Bolecki określa następujące utwory: *Nietotę* i *Xiędza Fausta* Micińskiego, *Wesele hrabiego Orgaza* R. Jaworskiego oraz *Pożegnanie jesieni* i *Nienasylenie* Witkacego. O wiele lepiej przy okazji powieści Micińskiego posługiwać się terminem „powieść inicjacyjna”, co zresztą czyni Gutowski. Zob. też J. Iłlg, *Konstrukcja postaci w powieściach inicjacyjnych Tadeusza Micińskiego*. „Pamiętnik Literacki” 1983, z. 3. – *Z problemów prozy. Powieść inicjacyjna*. Red. W. Gutowski, E. Owczarz. Toruń 2003 (tu m.in. J. Ławskiego o *Xiędzu Fauscie*).

W rozdziale następnym – *Omnis homo* – mamy przesunięcie rozważań z „immanentnej analizy mitu” w kierunku rozpoznania „implikowanych i sformułowanych treści światopoglądu” (s. 154). Przestrzeń mitu i jego „literackie wcielenie” wprowadza zasadnicze rozróżnienie, swoistą antynomię na obszarze dwóch pojęć: uniwersalizm–partykularyzm (zob. s. 154). Autor wskazuje na trójkierunkową strukturę antynomii. Pisze: „1. Symbole uniwersalne ulegają indywidualizacji, subiektywizacji. 2. Subiektywizacja świata zostaje przewyciężona mitem reintegracji, który w procesie inicjacji adaptuje soteryczne wzorce chrześcijaństwa, prowadzi do osiągnięcia pełni psychometafizycznej, do jedności przeciwnieństw. 3. Natomiast protagoniści mitu, prezentując konkretne poglądy religijne, społeczne, filozoficzne, wprowadzają fabułę mityczną w krąg partykularnych dylematów epoki. Wprawdzie w tym celu uczestniczą w procesie reintegracji, by ów partykularyzm przewyciężyć, by na pytania historycznej świadomości dać odpowiedź profetyczną i uniwersalną” (s. 154). Możliwości takiej odpowiedzi poszukuje Gutowski w sferze rozważań ideowych, w tylko naszkicowanej eksplikacji światopoglądu w tekstach Micińskiego. Przy czym – jak pisze autor – „światopogląd ma najczęściej charakter ateoretyczny, literacki, obrazowy” (s. 156)<sup>23</sup>. Brak jednoznacznej wykładni „światopoglądu”, jego niejednolitość w obrębie dzieła, skłania badacza do wstępnego rozpoznania zarysu czy też zrębów wizji świata Micińskiego. Implikacje światopoglądowe śledzimy „na trzech poziomach, z których każdy następny wynika z poprzedniego i wprowadza szerszy zakres treści: 1. poglądy religijne, 2. projekty życia zbiorowego: narodowego i społecznego, 3. zespół cech charakterystycznych dla człowieka przekształcającego współczesną kulturę” (s. 156). Ta część pracy coraz mocniej kieruje książkę ku wątkom z kręgu antropologii kultury i historii idei (zob. podrozdziały *Polonus errans* i *Życie nowe*), a zarazem dotyka w sposób zasadniczy kwestii teologicznych (zob. podrozdział *Spór o religię – walka o Chrystusa*).

W tym ważnym rozdziale książki w wyraźny sposób objawiają się zalety interpretacji, która w sposób mistrzowski łączy trud rekonstrukcji ideowych i historycznych kontekstów twórczości Micińskiego z precyzją analizy.

Pomyślany jako wstęp do wydania poezji, kolejny rozdział *W mroku gwiazd. Poemat metafizycznego protestu i rozpaczliwej nadziei*<sup>24</sup> wprowadza nas w zagadnienia rządzące światem poetyckim młodopolskiego twórcy. Niezwykle ciekawe i inspirujące są początkowe rozważania na temat struktury genologicznej zbioru. Autor proponuje użycie terminu „poemat” dla nazwania najważniejszego zbioru poezji, jak niegdyś Stefania Skwarczyńska o *Trenach*<sup>25</sup>, pisze o dwojakim traktowaniu go – jako „luźnego zestawu wierszy”, w którym jednak „można dostrzegać [...] pewne reguły (co najmniej ślady) spójności” (s. 199; tam też cenne refleksje o pierwodruku i koncepcji Micińskiego oraz o dedykacji). W dalszej części – *Ekspresja, kreacja, ocalenie (zarys programu)* – Gutowski przedstawia, zgodnie z tytułem, elementy programu poetyckiego określając go jako „maksymalistyczny i paradoksalny” (uwagi o wierszu *Kolosseum*, s. 200), a zarazem odmienny w kontekście młodopolskich wypowiedzi poetyckich i teoretycznych.

Głos Micińskiego brzmi inaczej i inaczej można go czytać – jako „polemiczny dialog z postawami najwybitniejszych poetów epoki”. Badacz zestawia postawę Micińskiego i Stanisława Przybyszewskiego, Kazimierza Tetmajera, Jana Kasprówicza, Leopolda Staffa

<sup>23</sup> Kluczowy dla tego studium termin „światopogląd” przyjmuje Gutowski za książką A. W alickiego *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa* (Warszawa 1964). Wyraźnie też autor dystansuje się do poszukiwania związków literatury i filozofii w dziełach pisarzy i wynikających z takiej korelacji niejasności natury metodologicznej (zob. s. 154–155).

<sup>24</sup> Jak podaje sam badacz, jest to fragment wstępu w: T. Miciński, *Wybór poezji*. Oprac. W. Gutowski. Kraków 1999.

<sup>25</sup> S. Skwarczyńska, „*Treny*” Jana Kochanowskiego a cykl funeralny Ronsarda „*Sur la mort de Marie*”. W: *Wokół teatru i literatury*. Warszawa 1970.



(s. 201–202). Gutowski nie poprzestaje na zarysie programu, sięga głębiej, stara się określić „wymiar światła poetyckiego”, przywołuje liczne leitmotywy wyobraźni twórcy młodopolskiego, rekonstruuje bogate i fascynujące *imaginarium* poetyckie, wskazuje główne tropy konstrukcyjne, jak opozycja-walka między chaosem a ładem, złożoną symbolikę, oniryzm, wszechobecny ruch bohaterów, przestrzeń immanentną i transcendentną, by naskicować podstawowe dla modernizmu sytuacje egzystencjalne, uwięzienie człowieka w niemocy metafizycznej (zła) oraz przedstawić poszukiwanie dróg wyjścia, odrodzenia i wolności (s. 203–212). Badacz analizuje bardzo interesujące i specyficzne dla epoki literackie odniesienia do pojęcia Boga (podrozdziały *Wobec agresji Boga* i *Bezsilność bogoburców* – wiele trafnych uwag o osobie Boga w poezji Micińskiego na s. 212–217).

Równie ciekawie przedstawioną problematykę przynosi studium *Dusza – duch – jaźń. Semantyka słów-kluczy metafizycznej antropologii Tadeusza Micińskiego*. Gutowski precyzyjnie określa obszar swych dociekań, proponuje „rekonstrukcję rozległych i najczęściej wyraźnie nierozgraniczonych pól znaczeniowych głównych pojęć-kategorii antropologicznych, które zarazem należą do podstawowego repertuaru słów-kluczy literatury epoki” (s. 231). W perspektywie szczególnie wnikliwych obserwacji znalazły się głównie trzy pojęcia ze słownika „metafizycznej antropologii” Micińskiego, są to: dusza, duch, jaźń, które badacz skrupulatnie opisuje/interpretuje w szerokim kontekście filozoficzno-antropologicznym epoki. Obserwacje Gutowskiego mają tu zdecydowanie nowatorski charakter.

Rozprawa „*Śni mnie ktoś, jakby ciężki sen*”. *Onirologia Tadeusza Micińskiego* została poświęcona poetyckim wcieleniom motywu snu, tematu niezwykle frapującego. Wszak „oniryczność” to teren wyjątkowo eksploatowany przez literaturę młodopolską, wszelkie epistemologiczne poszukiwania, penetracje obszarów nieświadomości, podświadomości czy też stanów paranormalnych wykorzystywały dla pełniejszej wykładni zasobne w znaczenia pojęcie „sen”. Gutowski podejmuje próbę analizy pola semantycznego słowa „sen” i „kompleksu złożonego z bliskich sobie znaczeniowo, lecz nie zawsze synonimicznych terminów: szał, szaleństwo, opętanie, obłąd” (s. 274). Taka perspektywa badawcza pozwoliła autorowi na rozpoznanie swoistej „metodologii poetyckiej” (s. 273; dotyczy to głównie tomu *W mroku gwiazd*). Nie chodzi zatem o prostą i łatwą do udowodnienia antycypację surrealizmu w pisarstwie Micińskiego, polegającą na – upraszczając – technice irracjonalnego, automatycznego zapisu, lecz raczej o egzemplifikację funkcji snu jako znamiennej „techniki onirycznej”<sup>26</sup> i jako podstawy obrazotwórczej oraz semantycznej w świecie poetyckim autora *Nietoty*. Gutowski wyróżnia rozmaite grupy znaczeń powiązane z konotacją słowa „sen” i wskazuje ich dynamikę; sen jako specyficzny stan zawieszenia statusu ontologicznego, jego iluzoryczność budząca niepokój, stan przebudzenia, opozycja sen–jawa (s. 277–278), „bycie śnionym” i zagadnienie tożsamości, dialogu między „śniącym” a „śnionym”<sup>27</sup>

<sup>26</sup> O technice onirycznej pisała przed laty M. Podróża-Kwiatkowska w klasycznej i przełomowej dla badań nad modernizmem książce *Symbolizm i symbolika w poezji Młodej Polski* (Kraków 1975, rozdz. *Technika oniryczna*). Wielokrotnie przywoływana, stanowi żywe źródło inspiracji dla prac Wojciecha Gutowskiego.

<sup>27</sup> Warto rozszerzyć nieco ten wątek w analizowanym tekście (*Niewiadomy głos*) o zagadnienie relacji ontologicznej między „ja” śnionym a „ja” śniącym, relacji zgoła fundamentalnych; tożsamości cielesnej (granice rzeczywistości) i nowej tożsamości (granice snu), czyli rozdwojenia-transgresji tej samej osoby, czyli jakoś tożsamej, lecz innej, śniącej i śnionej. Na pytanie „kto śni?” wówczas pada odpowiedź „ja rzeczywisty”, ale inny. „Kto jestem? wie tylko ten, / który wie, iż mnie wcale nie ma”. Podmiot „wie”, że tamten „wie”, zatem dialog za sprawą wiedzy jakby nawiązany i w pewnym sensie możliwy, Gutowski natomiast wyraźnie podkreśla niemożliwość „dialogu” i brak jakiegokolwiek kontaktu między śnionym a śniącym (s. 279), wszystko do dyskusji. Zob. M. Blachot, *Sen, noc*. Przeł. T. Komendant. „Literatura na Świecie” 1996, nr 10, s. 47: „Kto śni, ten śpi, choć śniący nie jest już tym samym oto śpiącym, tak samo jak nie jest kimś innym, inną osobą; to przecucie Innego, który nie może powiedzieć o sobie »ja«, nie rozpoznaje się ani w sobie, ani w innej osobie”.

(s. 279), sen jako sposób istnienia, element podmiotu, sen uprzedmiotowiony (s. 280–283). Analizując poszczególne wcielenia motywu snu badacz dostrzega pewien porządek, wyrażony w dwojakiej strukturze znaczenia: „sen – marzenie pełne błogostanu”, stan nieosiągalny, oraz dominujący u poety „sen-koszmar” prowadzący do dekompozycji i destrukcji świata (s. 284). Zastosowana typologia<sup>28</sup> poetyckich form snu zostaje, w dalszej części, rozszerzona o dwa kolejne pojęcia, niekoniecznie synonimiczne, aczkolwiek o podobnej funkcji znaczeniowej, są to: „obłąd” (obłąkany i opętany) oraz „szał” (szaleństwo, szalony). Rozprawa przynosi wiele kluczowych tropów do interesującego zagadnienia „onirologii” w tekstach autora *Nietoty* i jest inspirującym wstępem dla dalszych osobnych studiów.

Wieloznaczna symbolika architektoniczna w twórczości Micińskiego to temat kolejnej pracy pt. *Burzyciel świętyń i budowniczy nadgwiezdnych miast*. Organizowanie przestrzeni poetyckiej w oparciu o formy architektury (głównie: świątynie, zamki, miasta) jest znamioną cechą wyobraźni młodopolskiej, co spostrzegła już Maria Podraza-Kwiatkowska<sup>29</sup> dając pierwszy impuls metodologiczny. Gutowski w znacznym stopniu pogłębia interpretacje symboli-budowli przedstawione we wcześniejszych rozprawach (zob. rozdz.: *Chaos czy ład?, W poszukiwaniu życia nowego*). Ściśle hermeneutyczne rozważania, z uwzględnieniem „krytyki tematycznej”, oscylują wokół dwóch wariantów rozumienia symboliki; pierwszy to sytuacja zniewolenia i „budowle zdegradowane, pełniące funkcję więzienia-grobu” (szczególnie tom *W mroku gwiazd*), drugi zaś to próby odbudowy i tworzenia „nowych świętyń” symboli „integracji i odrodzenia” (powieść i publicystyka). Jakkolwiek „Nie należy jednak zbyt upraszczać ewolucji twórczości Micińskiego i szukać jej dominanty w radykalnym przejściu od wyobraźni katastroficznej do wizji wyzwalającego budowania. W tej twórczości konstrukcje nieodłączne są od destrukcji, tylko pisarz zmienia ich funkcje i wzajemne relacje” (s. 295). Z szerokiej galerii obrazów-symboli architektonicznych autor wyróżnia i poddaje analizie te, które ewokują bogatą paletą znaczeń. Wyjątkowo interesujące dociekania snuje wokół tekstów pisarza i znanej z mistyki budowli wewnętrznej, duchowej, „miejsca intymnego spotkania z Bogiem” (s. 296, św. Teresa z Avili; zob. też studium *Chaos czy ład?*), ponadto analizuje wszelkie obrazowe ekwiwalenty światopoglądu poety wyrażone w mnogości figur-symboli architektonicznych: świątynie nowe (podrozd. *Budowle – zużyte formy*), konkretne budowle, związane z tradycją historyczną (podrozd. *Archiwa pamiątek narodowych*); ponure „siedziby dekadentów” (s. 309–311); sakralne świątynie odnowy (podrozd. *Projekt świątyni życia*); symbolika natury i biologiczny determinizm (podrozd. *Paradoksalny splot – witalizm i nekrofilia*); architektura miasta, opozycja miasta zdegradowanego i miasta nowego (podrozd. *Przeciw śmierci i cywilizacyjnemu „bagnu” – garden-city i państwo-ogród*). Studium jest wzorcowym przykładem analizy obrazowego języka poety, którym przy pomocy wizji architektonicznych wyrażał „stany duszy i dylematy życia zbiorowego” (s. 327).

Odmianą nieco, lecz równie interesującą problematykę przynoszą dwa kolejne szkice dotyczące szeroko rozumianych związków Micińskiego z romantyzmem. Pytanie o intertekstualny dialog między Mickiewiczem a młodopolskim pisarzem to przedmiot rozważań w studium *Inspiracje i repetycje. Adam Mickiewicz w lekturze Tadeusza Micińskiego*. Gutowski podkreśla „obfitość odwołań nie do Mickiewicza-poety, lecz Mickiewicza-proroka” szczególnie w twórczości publicystycznej autora *Nietoty* (s. 332), ale badacz zauważa dalej, iż „dzieło Mickiewicza nie jest dla Micińskiego tylko generatorem treści

<sup>28</sup> Badacz proponuje systematyzację form użycia słowa „sen” (nieco zmodyfikowaną) za pracą M. Głowińskiego *Leśmian – sen* („Teksty” 1973, nr 3). Przedruk w klasycznej już książce: *Zaświat przedstawiony. Szkice o poezji Bolesława Leśmiana*. Warszawa 1981.

<sup>29</sup> Podraza-Kwiatkowska, *op. cit.*, rozdz. *Symbol architektoniczny. Zejście w głąb. Martwa natura*.

światopoglądowych” (s. 333). Spuścizna wieszczka jest czymś więcej, stanowi „pretekst, który podsuwa wzory osobowe, ale też daje impuls do polemiki i reinterpretacji” (s. 333–334). Dla zobrazowania takiej perspektywy interpretacyjnej badacz wnikliwie ukazuje wszelkie związki, aluzje intertekstualne obu pisarzy (np. świetne uwagi o powiązaniach *Xiędza Fausta* i *Dziadów* oraz o licznych odwołaniach do Mickiewicza w powieści *Nietota* i w poemacie *Widmo Wallenroda*, s. 336–343)<sup>30</sup>. Młodopolski twórca dokonuje releksury wielkiego poprzednika, dziedzictwo Mickiewicza ulega w tym odczytaniu „poetyckiej transgresji” i przewartościowaniu na rzecz nowego sensu w nowym, młodopolskim przesłaniu. „Intertekstualną grą Micińskiego rządzi duch opaczności. W dialogu z Mickiewiczem Miciński werbalnie akceptuje dziedzictwo partnera, pragnie nawet być jego depozytariuszem. Jednak w praktyce artystycznej zawsze »rewiduje«, »zaprzecza«” (s. 344).

W orbicie romantyzmu i dialogu z wielkimi pisarzami tej epoki pozostaje szkic *Revolucja i eschatologia. Zygmunt Krasiński – Tadeusz Miciński*. Autor nie porzeka tylko na zarysowaniu zewnętrznych zależności obu twórców, lecz sięga głębiej, stara się ukazać, „na czym polega intertekstualny dialog między Micińskim a Krasińskim, czy Miciński jedynie wykorzystał kompozycję, wzory postaciowe i sytuacyjne *Nie-Boskiej komedii* jako czytelny, bo dobrze znany kod mówienia o rewolucji i eschatologii, czy też zaproponował gruntowne przewartościowanie problematyki dramatu?” (s. 348). Tak zdefiniowane założenia posłużyły autorowi do nowatorskiej interpretacji *Kniazia Patiomkina* w kontekście dramatu Krasińskiego.

Niewielki szkic *Powstanie styczniowe w twórczości Tadeusza Micińskiego* wskazuje na odkrywcze, nie rozpatrywane zagadnienie w dziele pisarza. W szerokim polu zainteresowań ideowych i narodowych Micińskiego fakt zrywu narodowego został odnotowany jako istotne ogniwo łańcucha historii Polski. Autor w błyskotliwy sposób przywołuje i interpretuje wszelkie wypowiedzi, próby diagnozy i pytania twórcy *Nietoty* dotyczące problemu „odrodzenia »duszy polskiej«”, „przemiany duchowej egzystencji narodu” i katastroficznego doświadczenia w odniesieniu do powstania (prześledźmy interesujące uwagi o rozdziale *Xiędza Fausta* poświęconym powstaniu styczniowemu, zatytułowanym *Miłujmy, zwalczając wrogów swych*, s. 363–366). Tekst zbliża się do jakże istotnej kwestii kształtowania swoistej historiozofii w dziele Micińskiego. Temat ten rozwija Gutowski w studium *Stereotyp Niemców i Niemiec w twórczości literackiej i publicystyce Tadeusza Micińskiego*, wyraźnie zorientowanym na wskazanie zrębów nie opracowanej jeszcze w pełni ideologii młodopolskiego pisarza. Badacz dowodzi, że bez zrozumienia i dostrzeżenia opinii poety kształtujących obraz Polski, Rosji i Niemiec niemożliwa jest pełna wykładnia jego historiozofii, a główną przesłanką ideologii autora *W mroku gwiazd* jest wyjaśnienie „kulturotwórczej roli oraz politycznego znaczenia Polski, Rosji i Niemiec w Europie” (s. 372). Z niezwykle interesujących obserwacji i analiz wyłania się dominanta światopoglądu Micińskiego – jednolita i stereotypowa wizja Niemiec. Przede wszystkim „Pisarz konsekwentnie przejmował potoczny, poświadczony w świadomości społecznej licznymi przysłowiami, stereotyp Niemca – »odwiecznego wroga«” (s. 373), podkreślał trwający od stuleci konflikt słowiańsko-germański, pogłębiał negatywne widzenie stereotypu, stosując symbolikę zwierzęcą i odwołując się do popularnej satanologii demonizował kulturę niemiecką (s. 374–375). Niekiedy tylko, szczególnie w pismach późniejszych, zgłaszał wątpliwości, jednak nie negował stereotypu, raczej wskazywał na jego „zużycie” bądź przesilenie (s. 382).

W zamykającym książkę rozdziale *Wyobcowanie – bunt – ofiara. Z problemów ekspresjonistycznej historiozofii* badacz rozpatruje jakże fascynujące zagadnienie postawy światopoglądowej w relacjach z kulturą, historią i społeczeństwem. Tym razem przedmio-

<sup>30</sup> Miciński jako czytelnik Mickiewicza został też doceniony przez M. Janion (*Życie pośmiertne Konrada Wallenroda*. Warszawa 1991, s. 585 n.).

tem wnikliwych analiz będą wypowiedzi dwóch pisarzy: związanego ze „Zdrojem” Jerzego Hulewicza (który jest omawiany jako pierwszy) i bohatera całej książki – Tadeusza Micińskiego. Wychodząc z założenia, iż „przeżycie kryzysu kultury” zupełnie odmiennie przedstawiano w różnych nurtach artystycznych (ekspresjonizm, surrealizm, dadaizm, symbolizm), Gutowski stara się nakreślić podstawy historiozofii ekspresjonistycznej w kontekście twórczości obu literatów (Hulewicz nadto był malarzem). Czytanie ich tekstów przez pryzmat transformacji i ciągłości idei, a także historii wypada niezwykle zajmująco, zarazem wprowadza w obszary badawcze wyjątkowo mało eksploatowane.

Przegląd zawartości książki Wojciecha Gutowskiego nie pozwala na pełne ukazanie bogatej panoramy zagadnień i wielkiej różnorodności tematycznej. Należy podkreślić imponujący materiał egzemplifikacyjny, na którym autor *W poszukiwaniu życia nowego* opiera swoje subtelne i wnikliwe interpretacje (w duchu hermeneutyki z uwzględnieniem historii idei), materiał ogarniający wszystkie odmiany gatunkowe eksploatowane przez Micińskiego.

Budząca najwyższe uznanie praca Gutowskiego jest ważnym głosem w dyskusji nad wciąż otwartym terenem poszukiwań i jednocześnie stanowi duży krok w badaniach nad dziełem autora *Nietoty*. Przyczyni się z pewnością do rehabilitacji miejsca, na jakim spotykamy pisarza, i wprowadzi na miejsce mu należne. Nie będzie chyba przesadą uznanie Micińskiego za jednego z najwybitniejszych pisarzy epoki<sup>31</sup>.

Marcin Pliszka

Dariusz Skórczewski, SPORY O KRYTYKĘ LITERACKĄ W DWUDZIE-  
STOLECIU MIĘDZYWOJENNYM. Kraków (2002). (Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”), ss. 404, 4 nlb.

Sprawą „najjawniej kłopotliwą” nazwał przed dziesięcioma laty Wojciech Głowała brak syntez historycznokrytycznych we współczesnych badaniach nad dziejami polskiej krytyki literackiej<sup>1</sup>. Mówiąc o przyczynach „kłopotu” należy zauważyć, że o skuteczności syntetycznego opisu pewnej szczegółowej dziedziny decyduje w dużej mierze możliwość korzystania z istniejących historii dyscyplin kontaktowych – tych zaś, zwłaszcza dziejów teorii literatury, niewątpliwie brakuje. Konstruowanie „ponadtekstowych i ponadosobowych całości”<sup>2</sup> jest trudne również dlatego, że niektórzy ważni bohaterowie historii krytyki (np. Kridl) wciąż czekają na wydania zbiorowe, jakkolwiek trzeba przyznać, że dzięki zasłużonej dla sprawy „Biblioteki Studiów Literackich” – ale nie tylko tej serii – sytuacja

<sup>31</sup> I jeszcze jedna uwaga. Opracowanie redakcyjne pozostawia wiele do życzenia. Pomijając drobne wpadki w postaci literówek, przesunięcia przypisów (s. 249–250) itp., trudno nie zgłosić zastrzeżeń do błędnie podanego tytułu w notce biograficznej na końcu książki – jest: *Pasje wyobraźni*, winno być: *Wśród szyfrów transcendencji*. Oczywiście, istnieje pozycja *Pasje wyobraźni. Szkice o literaturze romantyzmu i Młodej Polski*, wydana w 1991 roku.

<sup>1</sup> W. Głowała, *Uwagi nad stanem badań nad historią XX-wiecznej polskiej krytyki literackiej*. W zb.: *Wiedza o literaturze i edukacja. Księga referatów Zjazdu Polonistów, Warszawa 1995*. Red. T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarosiński. Warszawa 1996, s. 474. Sformułowanie dotyczyło „niedokończony” IBL-owskiej serii historycznokrytycznej, w której wyszedł tylko jeden tom (E. Sarnowska-Temariusz, T. Kostkiewiczowa, *Krytyka literacka w XVI i XVII wieku oraz w epoce oświecenia*. Wrocław 1970), nie ma jednak powodów, dla których należałoby je traktować jako ściśle związane z tym jednym adresem.

<sup>2</sup> Głowała, *loc. cit.*